

Groupe de Recherches Archéologiques de Montpellier, *Les „autel-foyers” en Languedoc*, „Revue d'Etudes Ligures”, XXXIV, 1972, s. 35–56.

W ostatnim okresie coraz liczniejsze stają się na terenie Europy odkrycia glinianych palenisk ornamentowanych. Do grupy publikacji poświęconych temu problemowi należy bardzo interesujący artykuł omawiający odkrycia palenisk zdobionych z terenu Langwedocji, dzieło 6-osobowego zespołu autorów (B. Dedet, H. Duday, J.-L. Fiches, F. Py, M. Py, J.-C. M. Richard) określających się mianem „Groupe de Recherches Archéologiques de Montpellier”. We wstępie autorzy stwierdzają, że odkrycie przez Pierre Lardereta, po raz pierwszy w 1954 r., tego typu obiektów na *oppidum* w La Roque wprowadziło do literatury nową, całkowicie oryginalną kategorię źródeł, które ze względu na unikatowy charakter oraz kontekst sytuacyjny były interpretowane bez wątpliwości jako obiekty o przeznaczeniu kultowym. Jednakże odkrycie w ostatnich latach identycznych palenisk lub ich fragmentów na wielu innych stanowiskach wymaga powtórnego przedyskutowania dwóch podstawowych problemów, a mianowicie kwestii stosunku palenisk zdobionych i niezdobionych oraz znaczenia kultowego tych pierwszych. P. Larderet w swej interpretacji oparł się na wyjątkowym w owym czasie charakterze palenisk ornamentowanych odkrytych w La Roque i na współwystępujących z nimi zabytkach o charakterze kultowym. Do grupy tej należały naczynia z otworami wykonanymi w dniu przed wypaleniem, a służące jego zdaniem do składania ofiar, następnie krążki gliniane i figurki *chenet* (tzw. wilki ogniowe). Autorzy artykułu stwierdzają, że związek tych wszystkich znalezisk zachodził tylko niekiedy, a interpretacja całości jako zjawiska kultowego opierała się przede wszystkim na specjalnej wartości przypisywanej figurkom *chenet*.

Dalej artykuł zawiera szczegółowy opis palenisk zdobionych z terenu Langwedocji. Pochodzą one z 9 sta-

nowisk, w zdecydowanej większości (8) z oppidów. Odkryto pozostałości co najmniej 25 palenisk zdobionych, z których tylko 5 zachowanych było całkowicie lub w stopniu pozwalającym na rekonstrukcję, natomiast wszystkie inne w postaci drobnych fragmentów warstwy licowej. W kilku wypadkach nie można było nawet ustalić w sposób pewny rzeczywistej liczby palenisk. Poza tym autorzy powołują się na odkrycie paleniska zdobionego wyciskanymi kółkami w Entremont, które nie jest opisane w części materiałowej, można więc sądzić, że liczba ich jest nieco większa. Stanowiska te występują wyłącznie w Langwedocji wschodniej.

Paleniska zachowane całkowicie składały się z podstawy wykonanej z małych kamieni pokrytych warstwą suszonej gliny, na której znajdowała się warstwa licowa starannie wygładzonej i wypalanej gliny z ornamentem. Identyfikacja sposobu konstrukcji (niekiedy z użyciem ułamków naczyń glinianych zamiast kamieni) znany jest także z kilku stanowisk z paleniskami niezdobionymi. Autorzy uważają więc, że paleniska te reprezentują identyczne zjawisko co obiekty zdobione, a ogólnie są bardzo podobne do palenisk nieornamentowanych o bokach ukształtowanych w postaci wywyższonego wału typu Cortes de Navarra, znanych również z Langwedocji. Uważają oni dekorację za specjalny rodzaj wykonania obrzeża paleniska, jakościowo identyczny z wywyższonym brzegiem. Tylko jedno palenisko z *oppidum* w Substantion nie mieści się w tym schemacie kompozycji i jego część centralna nie jest wyraźnie ograniczona.

W zakresie wykonania zdobnictwa stosowano trzy techniki, a mianowicie stempelkową, rycia i reliefu wypukłego. Technikę stempelkową spotykamy tylko w Substantion (VI w. p.n.e.) i Entremont (II w. p.n.e.), gdzie wykonywano w ten sposób ornament koncentrycznych

kół. Rycie stosowano dla wykonania motywów jodełkowych, rombów, krzyży, kół, linii równoległych, jedno- i dwustronnego meandra oraz trój- i czteroramiennych motywów spiralnych. Natomiast techniki reliefowej używano tylko na motywy meandrowe, przy czym postępowano w ten sposób, że usuwano glinę z powierzchni, pozostawiając wypukły wzór meandra.

W dalszej części artykułu autorzy zastanawiają się, czy zabytki towarzyszące paleniskom świadczą w sposób wystarczający o kultowym ich przeznaczeniu. Figury *chenet* znaleziono w tych samych co paleniska pomieszczeniach: w La Roque, Ambrussum, Mauressip i Canteduc. Natomiast w Roque-de-Viou, Lattes, Vie-Cioutat i Substantion nie znaleziono żadnych takich zabytków przy paleniskach, zostały one jednak odkryte na terenie tych osad. Ponadto znane są liczne osady, z których pochodzą figurki *chenet*, ale nie odkryto żadnych palenisk zdobionych. Przy paleniskach niezdobionych także znajdowano figurki *chenet* (Nages) lub naczynia z otworem w dnie (La Liquière). Dochodzą więc autorzy do wniosku, że mimo dużej liczby odkrytych już palenisk zdobionych, jest ich jeszcze zbyt mało, by rozstrzygać jednoznacznie, czy miały charakter sakralny. Natomiast stwierdzić można, że w analogiczny sposób wykonane paleniska niezdobione lub zdobione tylko motywem wyciskanych koncentrycznych kół występują w bardzo szerokich ramach chronologicznych, od VIII do I w. p.n.e. Jednakże obiekty z bogatymi motywami zdobniczymi, wśród których dominuje meander, znane są tylko z IV i III w. p.n.e. Przy tym na uwagę zasługuje fakt, że w tym okresie meandry nie występują już od dawna w zdobnictwie miejscowej ceramiki. Tak więc nie ulegają wątpliwości wpływy obce, które powodują, że na paleniskach dotychczas nie zdobionych lub zdobionych tylko motywem kół pojawia się bogata i różnorodna ornamentyka. Jest to jedyna różnica pomiędzy nimi, gdyż poza tym wykonane są identycznie. W podsumowaniu autorzy stwierdzają raz jeszcze, że w chwili obecnej nie ma całkowicie pewnych dowodów kultowego charakteru zdobionych palenisk.

Widzimy więc, że w omawianym artykule opublikowano nowe i bardzo interesujące materiały do problematyki palenisk ornamentowanych, które także mają znaczenie przy interpretacji tego typu obiektów z innych części Europy. Specjalnie ciekawe są informacje autorów dotyczące chronologii zdobionych palenisk, a szczególnie fakt, że bogate ich zdobienie występuje tylko w dość wąskim wycinku czasowym, ma charakter obcy tradycjom miejscowym i pojawia się pod wpływem greckim. Stanowi to niewątpliwe potwierdzenie tezy, iż również w innych regionach, konkretnie w kulturze scytyjskiej i trackiej, pojawienie się podobnych obiektów jest wynikiem wpływów greckich. Przy czym na terenie Langwedocji sytuacja kształtuje się o tyle inaczej, że na zabytkach miejscowego pochodzenia znajduje się jedynie zdobnictwo obce miejs-

cowym tradycjom. Należałoby się co prawda zastanowić czego nawet nie zasygnalizowali autorzy, czy pojawienie się na terenie Langwedocji palenisk niezdobionych o specjalnym charakterze nie może być także ewentualnie wynikiem wpływów obcych.

Drugi problem poruszany w omawianym artykule to sprawa kultowego przeznaczenia palenisk zdobionych. Wydaje się, że można się zgodzić z tezą autorów o zasadniczo zbliżonym charakterze palenisk zdobionych oraz niezdobionych z podwyższonymi brzegami. Trudno jednak zaakceptować całkowicie pogląd, że ornament pełni identyczną rolę ograniczającą jak podwyższenie z gliny otaczające centrum obiektu. Ewentualna różnica funkcjonalna jest bardzo wyraźna, ponadto wydaje się, że bogata ornamentyka jest faktem bardziej wybijającym się niż podwyższone brzegi paleniska. Na marginesie można zresztą zauważyć, że takie właśnie rozwiązanie kompozycyjne narzuca się niejako w wypadku paleniska, a większość palenisk zdobionych znanych z innych kręgów kulturowych ma ornamentykę otaczającą pustą powierzchnię środkową. Ponadto teza, że ornament ograniczał się wyłącznie do brzegów paleniska oparta jest na bardzo małej ilości przykładów. Przytaczane przez autorów jako wzór odmiennego rozwiązania palenisko z Substantion mieści się znakomicie w tym właśnie schemacie kompozycyjnym, natomiast w wypadku paleniska I z Roque-de-Viou ornament pokrywał praktycznie całą jego powierzchnię. Z kolei wszystkie pozostałe obiekty z Langwedocji (z wyjątkiem 3 palenisk odkrytych w La Roque) były zachowane w tak drobnych ułamkach, że wnioskowanie o ich całościowej kompozycji nie ma uzasadnienia.

Niestety, bliższe rozpatrzenie problemu sakralnego znaczenia omawianych palenisk jest niemożliwe, gdyż autorzy ograniczyli się wyłącznie do opisu samych palenisk zdobionych, nie podając prawie zupełnie informacji na temat ich sytuacji terenowej i jej kontekstu. Nie podają także, co jest bardzo ważnym elementem dla interpretacji obiektów tego typu, czy stwierdzono na nich ślady regularnego użytkowania jako palenisk, czy też były one wypalone tylko jednorazowo. Są to zasadnicze mankamenty omawianej publikacji. Jak wynika z tekstu, co najmniej niektóre z fragmentarycznie zachowanych palenisk nie zostały odkryte *in situ* (Lattes). Jak można się domyślać, również paleniska niezdobione z podwyższonymi brzegami są dość nieliczne i różnią się zapewne od zwykłych palenisk użytkowych, co świadczyłoby dość wyraźnie o ich kultowym charakterze. Ponadto Pierre Larderet w sposób przekonujący udowodnił, że najlepiej opracowane obiekty odkryte na terenie *oppidum* w La Roque mają sakralny charakter i co najważniejsze — stopniowe przemiany tego zjawiska kulturowego, polegające na wyraźnej barbaryzacji i ubożeniu ornamentyki przy równoczesnym i stopniowym wzbogacaniu się inwentarza zabytków towarzyszących. Autorzy nie

zwrócili na ten punkt dowodów P. Lardereta żadnej uwagi. W sumie wydaje się, że w kwestii sakralnego znaczenia omawianych obiektów autorzy recenzowanej publikacji wykazali nadmierną ostrożność i krytycyzm, a jednocześnie nie wykorzystali wszystkich możliwości interpretacyjnych, które dawały dostępne materiały.

Nie były im także, niestety, znane odkrycia o analogicznym charakterze z kręgu kultury scytyjskiej i trackiej, które mają niewątpliwie charakter kultowy, a które mogły rzucić dodatkowe światło także na interpretację pale-nisk zdobionych z terenu Langwedocji.

*Tadeusz Makiewicz*

Adres autora :

Dr Tadeusz Makiewicz

Katedra Archeologii UAM

61-874 Poznań, ul. Marchlewskiego 124/126